

Sygn. akt V KO 31/20

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Rafał Małkowski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 lutego 2021 r.

wniosku **K. K.**

o wznowienie postępowania

zakończonym prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 października 1992 r., sygn. akt II AKz (...),

zmieniającego postanowienie Sądu Wojewódzkiego w P.

z dnia 22 września 1992 r., sygn. akt III Ko (...)

postanowił:

- 1. na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a i b k.p.k. a contrario wniosek oddalić;**
- 2. zwolnić wnioskodawczynię od ponoszenia kosztów sądowych postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 1949 r., sygn. akt Sr [...], były Wojskowy Sąd Rejonowy w P. uznał S. M. winnym tego, że w dniu 14 września 1948 r. ok. godz. 18,00 w lokalu ob. G. przy ul. (...) w P. wyrażając się w sposób obelżywy uwłaczył czci i powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, tj. przestępstwa z art. 125 § 2 k.k. z 1932 r. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 1 roku więzienia .

Karę tą S. M. odbył w okresie od 9 grudnia 1948 r. do 9 grudnia 1949 r.

W dniu 30 marca 1992 r. K. K., córka S. M., skierowała do Sądu Wojewódzkiego w P. wniosek o uznanie za nieważny wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 lutego 1948 r., sygn. akt Sr (...) oraz o wypłacenie odszkodowania i zadośćuczynienia.

Postanowieniem z dnia 22 września 1992 r. Sąd Wojewódzki w P., sygn. akt III Ko (...), na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 34, poz. 149 – zwaną dalej ustawą z 23 lutego 1991 r.), uznał za nieważny wyrok byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 lutego 1949 r., sygn. akt Sr (...) skazujący S. M. za czyn z art. 125 § 2 k.k. z 1932 r. na karę roku pozbawienia wolności.

Zażalenie na to postanowienie wniósł Prokurator Wojewódzki w P., zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że czyn za który S. M. został skazany w 1949 r., był związany z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 27 października 1992r., sygn. akt II AKz (...), zmienił zaskarżone postanowienie i wniosek K. K. oddalił. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny podniósł, że czyn za który ojciec wnioskodawczyni został skazany miał charakter incydentalny i polegał na wypowiedzeniu pod wpływem alkoholu w miejscu publicznym słów obelżywych, które uwłaczały czci i powadze Prezydenta Rzeczypospolitej. W toczącym się wówczas postępowaniu S.M. tłumaczył swoje zachowanie spożyciem nadmiernej ilości alkoholu i brakiem świadomości swojego postępowania. Podstawą wydanego przez Sąd Wojewódzki postanowienia były także – złożone przed tym Sądem - zeznania świadka - męża wnioskodawczyni, który to podał, że skazanie S. M. zostało sprowokowane przez Urząd Bezpieczeństwa, z uwagi na pomoc jaką okazywał on rodzinom osób zmarłych w O. Tymczasem z zeznań K. H. i A. Z., którzy znaleźli się w lokalu ob. G. zupełnie przypadkowo – przyjechali z R. do cyrku i w czasie oczekiwania na występ poszli do lokalu – można całkowicie wykluczyć, iż proces ten został spreparowany z powodu działalności politycznej S. M. On sam zresztą zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie podawał swoją przynależność do Polskiej Partii Robotniczej – „jestem członkiem PPR od 19 kwietnia 1945 r.” (k.60 akt Sr (...))

oraz „po wojnie wstąpiłem do Polskiej Partii Robotniczej, dostałem legitymację czerwoną ważną na trzy miesiące, lecz później nikt nie zgłaszał się po składki” (k.28 tych akt). Nadto z wywiadu znajdującego się w aktach dotyczącego S. M. wynika, że „ogólnie cieszy się dobrą opinią, jednakże często się upija, natomiast będąc w stanie nietrzeźwym staje się bardzo głośnym i robi awantury oraz jest pod wpływem alkoholu zaczepny”. Nadto kolega S. M. – świadek B. N. na rozprawie zeznał, że „oskarżonego zna jeszcze z czasów Powstania Wielkopolskiego. Był on zawsze dobrym Polakiem, o zapatrywaniach lewicowych. Kiedy wypije kieliszek wódki to trudno go poznać, tak się zmienia” (k.61 ww. akt). Istotne jest także i to , że Związek Powstańców Wielkopolskich w P. K. był organizacją legalną czego dowodem jest pismo prezesa K. znajdujące się w aktach sprawy Sr (...) (k.85). Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał, że czyn za który został skazany S. M. nie był związany z prowadzoną przez niego działalnością o charakterze niepodległościowym, ani skazanie to nie zostało spowodowane taką działalnością. Wobec czego nie miały zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

W dniu 11 marca 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek o wznowienie postępowania sporządzony przez reprezentującą K. K. radcę prawnego w którym to wniosku domagała się ona:

1. wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 października 1992 r., sygn. akt II AKz (...) zmieniającego postanowienie Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 22 września 1992 r. , sygn. akt III Ko (...) (błędnie wskazując sygnaturę na III Ko (...)) oraz oddalającego wniosek K. K. o uznanie za nieważny wyrok byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 lutego 1949 r. , sygn. akt Sr (...);
2. uchylenia postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 października 1992r. i jego zmianę poprzez oddalenie zażalenia Prokuratora Wojewódzkiego z dnia 29 września 1992 r., a w konsekwencji utrzymanie w mocy postanowienia Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 22 września 1992 r., sygn. akt Sr (...), które uznaje za nieważne orzeczenie byłego Wojskowego Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 1949 r. na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na

rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (zwaną dalej: ustawą z dnia 23 lutego 1991 r.);

3. przeprowadzenie w trybie art. 546 k.p.k. dowodu z zeznań świadka L. W. na okoliczność ustalenia, jakie działania podejmował S. M., o których świadek dowiedział się podczas wspólnego ich pobytu w więzieniu (...), a także wnioskodawczyni K. K. na okoliczność ustalenia, czy skazany miewał w czasie opisywanych zdarzeń problemy z alkoholem, które mogły mieć wpływ na jego zachowanie.

W dniu 2 czerwca 2020 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo pełnomocnika wnioskodawczyni w którym wniosła o przeprowadzenie dowodu z postanowienia z dnia 11 maja 2020 r. wydanego przez prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w P. o umorzeniu śledztwa - sygn. akt S (...) w sprawie zbrodni komunistycznej, stanowiącej jednocześnie zbrodnię przeciwko ludzkości dokonanej między okresem 9 grudnia 1948 r. a 2 lutego 1949 r. w P. polegającej na znęcaniu się fizycznym i psychicznym nad pozbawionym wolności S. M., poprzez bicie w różne części ciała, umieszczenie w karczerze lub więziennej ubikacji, polewanie wodą, kazanie siedzenia na nodze odwróconego taboretu, nakazywanie wielogodzinnego stania w rogu pomieszczenia twarzą do ściany lub na mrozie, odmawianie dostarczenia lekarstw na dolegliwości wątrobowe, grożenie zabiciem oraz wielogodzinnego przesłuchiwanie go w różnych porach doby – w tym – w nocy celem zmuszenia do złożenia wyjaśnień określonej treści – niezgodnych z prawdą, z powodu jego antykomunistycznych przekonań, co stanowiło wyraz przekroczenia uprawnień urzędniczych oraz represję polegającą na naruszeniu prawa do nietykalności cielesnej, humanitarnego traktowania oraz działania na szkodę interesu prywatnego – wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

Pismem z dnia 23 września 2020 r. prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania pełnomocnika K. K. Swoje stanowisko uzasadniał tym, że wniosek ten nie spełnia wymogów stawianych przez przepisy ustawy regulujące inicjowanie postępowania wznowieniowego. Brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów przemawiających za tym, iż aresztowanie S. M. w 1949 r. za czyn polegający na uwłaczaniu czci i powadze Prezydenta

Rzeczypospolitej, popełniony pod wpływem alkoholu, miało na celu izolowanie go od środowiska, w którym rozpowszechniał poglądy sprzeczne z oficjalną propagandą ówczesnych władz. Analiza uważa akt sprawy Sr (...) prowadzi do wniosku, iż ów czyn S. M. był incydentalnym zdarzeniem. Zebrane w tej sprawie dowody świadczą o tym, że jego proces nie został spreparowany z powodu jego działalności politycznej. W przedmiotowym wniosku nie przedstawiono dowodów, ani faktów które mogłyby doprowadzić do obalenia domniemania prawdziwości ustaleń faktycznych przyjętych w prawomocnym postanowieniu Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 października 1992r. Równocześnie prokurator zauważył, że wobec niepodważalnych dowodów wskazujących na szeroko rozumianą działalność antykomunistyczną S. M. nie jest konieczne przesłuchiwanie L. W. na tą okoliczność, jak również ponowne przesłuchiwanie K. K. na okoliczność problemów z alkoholem S. M., które mogłyby mieć wpływ na jego zachowanie, gdyż materiał dowodowy jednoznacznie przeczy o innej wersji zdarzeń, które doprowadziły do skazania S. M.

Sąd Najwyższy, zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania jest niezasadny.

W związku z jego treścią przypomnieć wypada, iż wskazana przez pełnomocnika w przedmiotowym wniosku podstawa do wznowienia postępowania (tzw. *propter nova*) aktualizuje się dopiero wówczas, gdy te zgłaszana we wniosku o wznowienie nowe fakty lub dowody wiarygodnie podważają prawdziwość dokonanych, istotnych ustaleń faktycznych i wskazują, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie zasadniczo odmienne od orzeczenia poprzedniego, którego poprawność tenże wniosek o wznowienie postępowania kwestionuje. Trafnie też – tak w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie – przyjmuje się, że samo zgłoszenie nowych faktów i dowodów nie oznacza, że sąd rozpoznający wniosek automatycznie zobligowany jest do wznowienia postępowania. Owe nowe fakty i dowody, podlegają ocenie tego sądu, dokonywanej – co należy z całą mocą wyeksponować – w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie, w toku jej rozpoznania przez sąd pierwszej i drugiej instancji. Nadto – co w realiach rozpoznawanej sprawy tym bardziej jest godne uwagi - w postępowaniu o

wznowienie ciężar dowodu spoczywa na tym, kto wnosi o wznowienie postępowania. Przy czym – przywołany przez autorkę wniosku – tryb określony w art. 546 k.p.k. służy tylko procesowej weryfikacji faktów przytoczonych we wniosku o wznowienie, jeżeli zarówno treść, jak i istota tych faktów wskazują na duże prawdopodobieństwo wadliwości zapadłego w sprawie skazanego orzeczenia. Nie może więc ta regulacja – a tak ją zdaje się postrzegać autorka wniosku – stać się podstawą do poszukiwania nowych dowodów przez sąd orzekający w przedmiocie wznowienia.

Ta błędność, którą te nowe fakty lub dowody przedstawione we wniosku muszą wykazywać, musi też przejawiać się w wysokim prawdopodobieństwie wydania orzeczenia zasadniczo odmiennej treści, aniżeli to będące przedmiotem wniosku o wznowienie postępowania. Rację ma bowiem Prokurator zauważając w piśmie z dnia 23 września 2020 r., „iż wznowienie postępowania karnego jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, co oznacza, że tylko w warunkach precyzyjnie wskazanych przez ustawodawcę dopuszczalne jest wzruszenie prawomocnego orzeczenia (...) muszą zatem zaistnieć takie wskazane w ustawie warunki, których spełnienie powoduje, że poczucie sprawiedliwości wymaga wykluczenia orzeczenia z porządku prawnego”.

Tych zaszłości i ograniczeń procesowych nie dostrzega pełnomocnik wnioskodawczyni.

Przekonanie to wynika z uwzględnienia następujących zaszłości:

1. Sąd Najwyższy na posiedzeniu w dniu 8 października 2020 r. zarządził – w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k.- czynności sprawdzające poprzez przesłuchanie zgłoszonych przez pełnomocnika wnioskodawczyni świadków. Analiza treści zeznań złożonych przez tych świadków, to jest K. K. i L. W., przed Sądem Okręgowym w P. w dniu 23 listopada 2020 r. uprawnia wniosek, iż nie wskazali oni na takie okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do uznania niesłuszności (błędności) przedmiotowego postanowienia Sądu Apelacyjnego. Podawane przez L. W. fakty dotyczące tego jak S. M. był traktowany w śledztwie, jak był bity i torturowany, a także w jakich warunkach wówczas w więzieniu przebywał nie mogą jeszcze samoistnie dowodzić tego, że wyrok w sprawie Sr. (...) Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 28 lutego 1949 r. wydany został w

związku z prowadzoną przez S. M. działalnością niepodległościową albo z powodu takiej działalności. Ustalenia zaś – i to w sposób jednoznaczny, zważywszy na wymogi i charakter postępowania wznowieniowego oraz prawomocność orzeczenia będącego jego przedmiotem – takich zaszłości dopiero mogłoby stanowić podstawę do wzruszenia w tym trybie przedmiotowego postanowienia. Zauważyć nadto należy, iż orzekając w przedmiocie uznania za nieważne orzeczenia na podstawie ustawy z 23 lutego 1991 r. sąd nie dokonuje oceny prawnej, a także moralnej całokształtu prowadzonej przez daną osobę działalności. Jest uprawniony, ale i tylko zobowiązany do zbadania tego, czy ten konkretny czyn objęty określonym orzeczeniem, związany był z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, albo czy orzeczenie to wydano z powodu takiej działalności. W judykaturze przy tym słusznie się zauważa (podobnie zresztą jak i w orzecznictwie), że związek zachodzący pomiędzy działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego a wydaniem podlegającego ocenie w kontekście regulacji zawartych w wspomnianej ustawie z 23 lutego 1991 r. musi być wykazany dowodowo (udowodniony) i nie może opierać się jedynie na domniemaniu. Oceniając zeznania przywołanych powyżej świadków oraz treść dołączonego przez pełnomocnika wnioskodawczyni postanowienia prokuratora z dnia 11 maja 2020 r., sygn. akt S [...] w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się nad pozbawionym wolności S. M. o umorzeniu śledztwa - według tych kryteriów- nie można przyjąć, by dowody te zaistnienie jednej z tych przesłanek warunkujących możliwość zastosowania przepisów ustawy z 23 lutego 1991 r. wykazywały (nawet tylko w formule wysokiego prawdopodobieństwa), co by dopiero czyniło przedmiotowy wniosek zasadnym.

2. Niezależnie od powyższych względów nie sposób też nie odnotować, że analiza treści uzasadnienia wspomnianego postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 października 1992 r. dokonana w kontekście treści przedmiotowego wniosku o wznowienie postępowania, a także (jedynie) sformułowanych w nim też dowodowych (odnośnie zgłaszanych dowodów) również prowadzi do samoistnej oceny o braku podstaw do uznania zasadności przedmiotowego wniosku. Raz jeszcze należy przypomnieć, że zgodnie z art. 1 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. uznaje się za nieważne orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania i

wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe, jeżeli czyn zarzucany lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności. Tymczasem sama wnioskodawczyni przesłuchiwana przez Sąd Wojewódzki na posiedzeniu w dniu 22 września 1992 r. (w obecności swojego pełnomocnika) podała, że: „ojciec nie prowadził działalności politycznej w 1948 r., jedynie w latach 1946-47 był Komendantem K. Był to (...) Pułk Piechoty Powstańców (...)” (k. 9v akt III Ko (...)). Równocześnie – jak przyznała – nie była w stanie nic więcej o tej działalności ojca powiedzieć, odsyłając do wiedzy swojego (obecnego wówczas na posiedzeniu męża) W. K., który jedynie (bez jednoczesnego przywoływania jakichkolwiek konkretnych potwierdzających jego twierdzenia dowodów) stwierdził, że „zdarzenie za które teść był skazany było sprowokowane”, bo teść udzielał wsparcia moralnego i materialnego rodzinom osób zamordowanych w O. i ta jego działalność „prowokowała organy bezpieczeństwa” (k.10 ww. akt sprawy). Sąd Apelacyjny – po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej postanowienia Sądu Wojewódzkiego - uznał, iż tylko takiej treści wspomniane zeznania nie wystarczą do uznania, że zaistniały podstawy do uznania nieważności – w myśl regulacji z art. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. – przedmiotowego orzeczenia. Powołał się także Sąd na analizę materiału dowodowego zebranego w sprawie Sr (...) (por.k.44v-45v ww. akt), która to rzeczywiście nie pozwala stwierdzić (zważywszy na przedstawione już powyżej okoliczności), że proces ten został spreparowany z powodu działalności politycznej S. M. Tych zaszłości autorka wniosku jednak nie dostrzegła, chociaż to także i w ich kontekście należało weryfikować znaczenie zgłaszanych przez nią w przedmiotowym wniosku dowodów dla możliwości uznania jego zasadności.

Kierując się względami słuszności - stosownie do treści art. 624 § 1 k.p.k. w zw. art. 518 k.p.k. - zwolniono wnioskodawczynię od ponoszenia kosztów sądowych postępowania wznowieniowego.

Z tych wszystkich względów postanowiono jak wyżej.